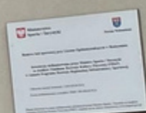


LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. C.K. NORWIDA
W RADZYMINIE



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
IM. Cyprjana Kamila Norwida W RADZYMINIE

Liceum Ogólnokształcące
im. Cyprjana Kamila Norwida
w Radzyminie



Norwid News



Kilka słów od redakcji

Czerwiec to wyjątkowy czas – końcówka roku szkolnego, ostatnie sprawdziany, pożegnania, ale też radość i oczekiwanie na zbliżające się wakacje. Za nami miesiące nauki, wyzwań i wspólnych chwil – teraz nadszedł moment, by spojrzeć wstecz i docenić to, co udało się osiągnąć. W tym numerze znajdziecie podsumowania najważniejszych wydarzeń z życia szkoły, wspomnienia z wycieczek i imprez, a także kilka wakacyjnych inspiracji. Życzymy miłej lektury i... już prawie wakacji!

Lena Chmielewska, Aleksandra Skibniewska

Redaktorzy naczelni: Lena Chmielewska, Aleksandra Skibniewska

Opiekun gazetki szkolnej: p. Edyta Kuźkowska

Skład redakcji: Aleksandra Kryszkiewicz, Hanna Wrzosek, Julia Roguska, Monika Roston, Iga Sobczak, Antoni Gruca

Spis treści:

STRONA 1

Od redakcji

STRONA 2

Dzień Sportu

STRONA 3

Przepis

STRONA 4-5

Recenzja filmu

STRONA 6

Dzień Języków
Obcych

STRONA 7

Wiersz

STRONA 8

Włochy – przykład kiczu czy źródło zachwyty?

STRONA 9

Slovakia "Erasmus+" exchange program report

STRONA 10

A trip to London!

STRONA 11-12

Wywiad

STRONA 13

Wiersz

STRONA 14

Na koniec....



Dzień Sportu w Norwidzie

W poniedziałek, 2 czerwca 2025 roku, na terenie naszej szkoły odbył się długo wyczekiwany Dzień Sportu. Jak co roku, wydarzenie to zgromadziło uczniów, nauczycieli i wychowawców, którzy razem stworzyli atmosferę zdrowej rywalizacji, radości i wspólnego kibicowania.

Tegoroczna edycja obfitowała w emocjonujące konkurencje, które sprawdziły siłę, zwinność, szybkość i współpracę drużyn. Uczniowie rywalizowali w czterech głównych dyscyplinach:

- Przeciąganie liny – pełne napięcia i emocji starcia między klasami wzbudziły najczęściej okrzyków z trybun. Nie brakowało tu ducha walki i zespołowej mobilizacji!
- Skok w dal z miejsca – konkurencja indywidualna, w której uczniowie mogli zaprezentować swoją siłę i koordynację. Padło kilka naprawdę imponujących wyników!
- Bieg wahadłowy – tu liczyła się szybkość, refleks i precyzja. Zawodnicy dawali z siebie wszystko, by jak najszybciej pokonać trasę i wrócić na linię startu.
- Tor przeszkód – wymagający sprawności fizycznej i koncentracji, okazał się prawdziwym sprawdzianem dla wielu uczestników. Skoki, czołganie się, slalom – emocji nie brakowało!

Całe wydarzenie przebiegało w radosnej i sportowej atmosferze, przy pięknej pogodzie i dopingu zgromadzonej publiczności. Wygrany zespół otrzymał tytuł Najbardziej Sportowej Klasy, ale – jak zgodnie podkreślali uczestnicy – najważniejsza była dobra zabawa i wspólnie spędzony czas.

Serdeczne podziękowania należą się nauczycielom wychowania fizycznego za przygotowanie konkurencji oraz wszystkim uczniom, którzy z zaangażowaniem wzięli udział w rywalizacji.



Owsianka z jabłkiem i cynamonem

Składniki:

40 g płatek owsianych górskich

100 ml mleka

1 jabłko

Cynamon

Skyr waniliowy

Dodatki: borówki i banan

Sposób przygotowania:

1. Obieramy jabłko i kroimy je w kostkę. Całość (lub połowę) dajemy do rondelka razem z płatkami owsianymi, mlekiem i cynamonem. Całość gotujemy aż do momentu płatki zmiękną i gęstość będzie zadowalająca.
2. (Opcjonalnie) Drugą połowę jabłka pokrojonego w kostkę obtaczamy w cynamonie i cukrze wanilinowym.
3. Owsiankę przelewamy do miski lub szklanego naczynia. Kiedy lekko przestygnie na wierzch dajemy skyr i przyozdabiamy borówkami i plasterkami banana lub resztą jabłka.

Recenzja filmu „Interstellar”

Recenzja Hani:

„Interstellar” to film opowiadający o katastrofie fizycznej, która ogarnęła planetę. Objawia się ona poprzez zauważalne braki w uprawie pszenicy. Jest susza i występują częste anomalie pogodowe, ludzie umierają z głodu. Ludzie, którzy pozostali na świecie, Ci wytrwali i przyzwyczajeni do bólu, chorują z powodu rozprzestrzeniającego się dziwnego pyłu. Ludzkość cierpi, co zauważa główny bohater, który chce zapewnić lepsze życie swoim dzieciom i pragnie rozwijać naukę. Bohaterowi daje to do myślenia i pragnie zmienić rzeczywistość. Cooper razem z córką Murphy odkrywa współrzędne, które doprowadzają go do tajnej siedziby NASA. Naukowcy planują znaleźć lepsze miejsce na rozwój cywilizacji ludzkości. Przedstawiają Cooperowi swój plan lotu w kosmos zawierający 2 możliwości A,B. Plan A zakłada uratowanie ludzkości, plan B rozmnażanie za pomocą sztucznie zapłodnionych jajeczek. Badacz zgadza się polecieć, sterować misją uratowania wszechświata. Poświęca swoją rodzinę dla uratowania innych ludzi, co sprawia, że jego córka nie chce go znać i widzieć, bo wie, że tata opuszcza rodzinę i prędko nie wróci. Podróż do kosmosu okazuje się trudna psychicznie i fizycznie. Chociaż udaje im się wzbić poza ziemię napotykają mnóstwo trudności np. tunel czasoprzestrzenny czy czarna dziura oraz kosmiczne wyładowania atmosferyczne. System jest przeciążony. Cały fabuła filmu opiera się na problemie cywilizacyjnym i jego rozwiązaniu, co okazuje się niemałym wyzwaniem, ponieważ sam człowiek nie rozumie tego, co się dzieje. Film pokazuje, że podążanie za marzeniami i celem wiąże się z poświęceniem, bólem, stawianiem pytań o to "co jest najważniejsze" i doświadczeniem. Zawsze ryzykujesz chociaż ułamkiem swojego życia. Kosmos i wszystkie kosmiczne zmagania uczą bohatera, że nie da się cofnąć czasu i liczy się to co teraz i tu oraz należy patrzeć na małe znaki, które wysyła wszechświat. Dla Coopera świat zawsze był niewystarczający i pomimo lokalnego problemu chciał osiągnąć więcej niż przewidywano. Żył marzeniem wylotu w kosmos. Wygórowane ambicje bohatera prowadzą go do zagłady. Chociaż jest silny i wytrzymały, nie potrafi poradzić sobie z emocjami i samotnością, która ogarnęła go po utracie rodziny. Nie ma idealnego świata, zarówno kosmos i ziemia ciągną za sobą wiele niebezpieczeństw i pułapek. Patrząc na film pod pryzmatem psychologicznym ludzie różnie postępują w obliczu straty. Jedni chcą uratować siebie a inni całe pokolenia. Nikt nie chce umierać. Główne przesłanie filmu głosi, że nie zapracujesz na lepszy świat sam, ale przy pomocy innych ludzi, bo wszyscy tworzymy cywilizację i powinniśmy że sobą oddziaływać jak kosmos z ziemią.

Recenzja Julii:

Film "Interstellar" w reżyserii Christophera Nolana to wyjątkowa opowieść, która łączy w sobie elementy science fiction z głębokimi przemyśleniami na temat natury ludzkiej, nauki oraz przyszłości naszej planety. Fabuła koncentruje się na grupie astronautów, którzy wyruszają w nieznane, aby odnaleźć nowy dom dla ludzkości, której istnienie na Ziemi jest zagrożone. Film zachwyca zarówno pod względem wizualnym, jak i narracyjnym. Efekty specjalne, które przedstawiają czarne dziury, podróże międzygwiazdne oraz nieznane światy, są oszałamiające i niezwykle realistyczne. Warto zauważyć, że twórcy filmu współpracowali z naukowcami, aby jak najdokładniej oddać zasady fizyki, co sprawia, że "Interstellar" to nie tylko emocjonująca historia, ale również wartościowe doświadczenie edukacyjne. Jednak to, co naprawdę wyróżnia ten film, to jego emocjonalna głębia. Relacje między postaciami, szczególnie między głównym bohaterem Cooperem a jego córką Murph, są niezwykle poruszające i stanowią esencję tej opowieści. Film zmusza do refleksji nad tym, co jest naprawdę istotne w życiu – miłość, rodzina oraz nasza odpowiedzialność za przyszłe pokolenia. "Interstellar" to film, który zdecydowanie warto zobaczyć, zarówno ze względu na jego artystyczne walory, jak i głębokie przesłanie. To dzieło inspirowe do myślenia, zadawania pytań i doceniania nauki jako narzędzia, które może pomóc nam zrozumieć wszechświat i nasze miejsce w nim. Z pełnym przekonaniem rekomenduję ten film zarówno uczniom, jak i nauczycielom, gdyż jestem pewna, że każdy odnajdzie w nim coś cennego i inspirującego.

Dzień Języków Obcych w Norwidzie

Dnia 12 czerwca w naszej szkole odbył się niezwykle barwny i inspirujący Dzień Języków Obcych – jedno z tych wydarzeń, które nie tylko uczą, ale też integrują i zostają w pamięci na długo. W tym roku każda klasa zaprezentowała wybrany kraj, przygotowując układy taneczne, stoiska z jedzeniem, dekoracje oraz ciekawostki kulturowe. Efekt? Prawdziwa podróż dookoła świata bez wychodzenia ze szkoły!

Już od rana korytarze zamieniły się w międzynarodową wystawę. Flagi, stroje, muzyka i zapachy kuchni z różnych zakątków świata towarzyszyły nam przez cały dzień. Uczniowie wykazali się ogromną kreatywnością, a zaangażowanie w przygotowanie stoisk i występów zasługuje na wielkie brawa! Uczniowie mogli nie tylko obejrzeć występy taneczne, ale też spróbować dań z różnych krajów i dowiedzieć się wielu ciekawostek. Atmosfera była niezwykle radosna i otwarta – pełna śmiechu, wzajemnego podziwu i wspólnego odkrywania świata. Dziękujemy wszystkim klasom, wychowawcom i nauczycielom za ogrom pracy i zaangażowanie w organizację wydarzenia. Już nie możemy się doczekać, gdzie zabierze nas językowa podróż za rok!



Julia Roguska „Ars Moriendi”

Sztuką jest umierać.
Ale istotną sztuką i rzeczą.
Jest umierać dla kogoś.
Dla czegoś
Właśnie ja tak uczyniłem.
Jak Maryś Tarłowski, w młodym wieku. W „Glorii Victis”.
Skonałem dla Ciebie w powstaniu.
Styczniowym, uratowałem życie Romualdowi Trauguttowi.
Który zaś później jest porównany do Leonidasas,
Mojżesza ale też i Chrystusa.
A mnie i ktoś porównaj.
Jak każdy myśli o mnie, że jestem słaby, i jakże o budowie ciała - wąły.
Że się nie nadaje.
Ale jednak jest we mnie lew, który czci godnie swą Panią.
Która ledwie o mnie pamięta.
Któż by wiedział.
Że po tylu latach.
Już jednak czar pryśnie, i nagle się opamięta.
Nikt.. nikt?
Ja również, spokojnie.
Zmizerniałem, gdyż myślę tylko o Tobie, schudłem.
Ciała nabieram, jak Rzecki. Najdelikatniejsza.
A dla Ciebie skonałem.
Gdyż myśląc, że psychicznie.
To prawda.
Gdyż fizycznie, dalej tu bywam.
A jednak, tak
Ars Moriendi.
Sztuka umierania, dzielnie.
Z poświęcenia i honoru.
Istniała w średniowieczu.
Ale i ja zachowam to tu.
We współczesnej epoce.
Sztuka umierania, była dla Ciebie.
A teraz fałszywa twarz ukazuje się za dnia.
Tęsknię, ale co ja zrobię.
Jak Ty mnie traktujesz
jakby ma persona dla Ciebie byłaby nieodpowiednia.
A może i jest?
Tyle błędów uczyniłem.
Lecz teraz żałuję.
Ars Moriendi.
Memento Mori.
Dum spiro, spero - Póki oddycham, nie tracę nadziei
Na lepsze jutro.
Na chociaż jeden ponownie wspólny dzień.
Na włączenie naszych wspólnych idei.
Ars Moriendi.

Włochy – przykład kiczu czy źródło zachwyty?

Na początku kwietnia klasy pierwsze wybrały się na wycieczkę do Włoch. Mieliliśmy okazję zwiedzić Wenecję, Watykan, Rzym oraz Florencję. Trzeba przyznać, że są to miejsca cieszące się ogromną liczbą turystów od wielu lat. Pojawia się więc pytanie - czy te słynne miasta utraciły swój naturalny urok i są chętnie odwiedzane jedynie przez swoją pustą popularność? Wówczas przecież stałyby się przykładem kiczu. Jednak moim zdaniem nie można żałować podróży do Włoch. Nie są piękne tylko dlatego, że są sławne – są naprawdę piękne. Źródłem zachwyty mogą być spacery ulicami Wenecji, gdzie czas zdaje się płynąć wolniej ze względu na brak samochodów, a obok przepływają gondole; oczarowuje także wielkość i bogactwo Bazyliki św. Piotra w Rzymie; Koloseum i Forum Romanum pobudzają wyobraźnię o potęgę cesarstwa w dawnych wiekach; wreszcie nie można przejść obojętnie obok kunsztownie ozdobionej Katedry Santa Maria del Fiore we Florencji. Sądzę, że te i wiele innych miejsc we Włoszech sprawiają, że odwiedzenie tego kraju jest źródłem zachwyty i warto choć raz odwiedzić Półwysep Apeniński.

Monika Rosłon, 1c



Fot. Julia Wielądek

Slovakia "Erasmus+" exchange program report

Our school participated in a EU (European Union) funded student exchange program from the 11th to 17th May. In order to participate, we had to take two ecological tests, one in English, one in Polish, as well as conduct a randomly selected experiment, which we had to record and present to our teachers.

After going through the recruitment process, the chosen eighteen students travelled by coach to a little town of Senec, nearby Bratislava, the capital city of Slovakia.

On the day of our arrival, we went to eat dinner and get to know a little bit of the town.

The next day we went on a day trip to Banská Štiavnica, an old mining town filled with historical monuments. The third day was about going to the school that also took part in the exchange program and presenting our school life to Slovakian students.

The day after that we visited a castle, cave and meadery in Smolenice. During our visit to the castle, we met a stray cat, she was very friendly, and we took turns petting her. We named her Corgon.

On the fifth day we came back to the school where we made soap from scratch and did water filtration experiments with the Slovakian students.

We also went to Bratislava that day, where we visited a science exhibition centre and we witnessed a laser show.

The following day we took a walk across an old Danube's riverbed with a tour guide from an ecological centre, who taught us a lot about the properties of the Danube river. Later we visited the same ecological centre, where we learned about Slovakian agriculture. After finishing our visit to the centre, we went to Bratislava one last time to buy souvenirs and took a boat trip across the Danube, which was the final activity of our Slovakian trip. To conclude, the trip was a wonderful and very educational experience for all of us. Our journey taught us many important things and we made a lot of new friends. So as the saying goes: "The journey gave us memories — the friends made it unforgettable."

Antoni Gruca, 3d

Fot. P. Katarzyna Kaliszuk



A trip to London!

Lately, our school organised a tour around the city of London. It began on the 30st of March, and it lasted until 4th of April. It was a wonderful journey visiting the heart of England.

On the first day we arrived at the Greenwich Park, where we walked to the famous Royal Observatory, meridian "0", and we went on a cruise around The River Thames. We saw the scenery of Docklands and Westminster.

The next day we explored Westminster thoroughly - we travelled in front of the Buckingham Palace, St. James's Park, Downing Street 10 (which is the official residence of the prime minister of the United Kingdom). Obviously, saw Big Ben and Westminster Abbey (Collegiate Church of St Peter at Westminster). Finally, we arrived at Natural History Museum and at the Science Museum.

After visiting the central part, we went to Madame Tussauds where you could take a picture with the Queen Elizabeth II's wax figure and many other awesome characters. Then we drove to Oxford Castle and Queen's College. We also had a chance to see the Christ Church and the Great Hall – which you might remember from Harry Potter.

On our last day we took a walk next to St. Paul's Cathedral, Globe theatre, Tate Modern Gallery, Millenium Bridge. We learned more about the history of Tower of London. We walked along Tower Bridge and as our final destination, we rode London Eye admiring the view of this beautiful city.

Overall, this trip was amazing, and we can't wait to see UK the next time. Hope we'll see each other again, Great Britain!



Iga Sobczak 2a

Wywiad z Panią bibliotekarką Barbarą Kocikowską-Kopyt

W tym numerze naszej gazetki szkolnej mamy przyjemność przedstawić wyjątkowy wywiad z osobą, którą każdy z nas zna, ale nie każdy miał okazję lepiej poznać – z naszą panią bibliotekarką. To właśnie ona codziennie czuwa nad książkami, dba o porządek w bibliotece i z uśmiechem na twarzy pomaga nam znaleźć lekturę na każdą okazję. Podczas rozmowy opowiedziała nam nie tylko o swojej pracy, ale także o miłości do książek, roli biblioteki w życiu szkoły oraz zdradziła kilka ciekawostek ze swojego zawodowego życia.

Jak trafiła Pani do zawodu bibliotekarza?

– "Raz na jakiś czas lubię coś zmienić w życiu zawodowym, lubię nowe wyzwania. Do biblioteki nie trafiłam od razu i nigdy w życiu nie myślałabym, że będę pracować w bibliotece. Pracowałam w szkole, jako nauczyciel innego przedmiotu, później w urzędzie i firmie prywatnej, a do biblioteki trafiłam 5 lat temu. Zawód bibliotekarza idealnie wpisał się w moje zainteresowania - zawsze lubiałam książki, pracę naukową i organizację różnych inicjatyw, jak np. konkursy. Myślę, że mogę się tu rozwinąć. Tym bardziej, że praca z młodzieżą bardzo motywuje do działania".

Jaka jest Pani ulubiona książka?

– "Lubię zmieniać rodzaj książek, które czytam, natomiast ostatnio odkryłam ciekawe książki historyczne i biografie. Moją ulubioną książką, którą przeczytałam kilka razy i nigdy mi się nie nudzi jest powieść „Anioły i demony” autorstwa Dana Browna. Fascynuje mnie połączenie sensacji, historii, nauki i zagadek, które wciągają od pierwszej strony. Lubię też to, że jego powieści zmuszają do myślenia".

Co wypożycza najchętniej młodzież naszego liceum poza lekturami szkolnymi?

– "Poza lekturami szkolnymi najczęściej są to książki z gatunku kryminał, thriller. Często zdarza się, że dziewczyny wypożyczają romanse i książki sensacyjne, natomiast tak ogólnie bardzo dużo uczniów wypożycza książki psychologiczne na temat tego, w jaki sposób poradzić sobie z konkretnym problemem lub jak zmotywować się do działania".

Jak często zdarza się, że jakiś uczeń naszego liceum prosi o wskazanie jakiejś ciekawej książki?

-“Nie zdarza się to zbyt często, ponieważ jeśli uczeń nie wypożycza lektury, to przychodzi po konkretną książkę którą sobie upatrzył, została polecona lub cieszy się wysoką popularnością w mediach społecznościowych”.

Jak ocenia Pani poziom czytelnictwa w naszej szkole?

-“Myślę, że poziom czytelnictwa w naszej szkole jest całkiem dobry i jest większy niż średnia krajowa. Biblioteka Narodowa robi co roku badania poziomu czytelnictwa w Polsce. Osobiście przeprowadziłam takie badania w kilku klasach pierwszych i za każdym razem średnia poziomu czytelnictwa wynosi więcej niż 41% jeśli chodzi o całą Polskę w roku 2024.”

Którą książkę - z ostatnio zakupionych do naszej biblioteki nowości- Pani poleca i dlaczego?

-“Ostatnio polecam książki, na podstawie których powstały filmy i seriale, które młodzież teraz ogląda i są popularne chociażby na Netflix’ie. Myślę, że wielu dziwiłoby się wiedząc, że to co oglądają ma swój początek w książkach. Dużą popularnością cieszy się powieść „Gdzie śpiewają raki”. Jest ona bardzo poruszająca, emocjonalna i z elementami kryminału, więc myślę, że mogłaby się spodobać również na wakacje. Pozytywną opinią wśród nastolatków cieszy się także książka „Ponad wszystko”. To lekka, ale emocjonująca opowieść o miłości, pokonywaniu barier i potrzebie wolności. Idealna na letni czas – wciąga od pierwszych stron i zostawia czytelnika z refleksją. Bez problemu można przeczytać ją w jedną noc”.



Julia Roguska „Współśnij”

Dziel się, nawet najdrobniejszymi.
Rozterkami za dnia i nocy, współśnij.

Dziel się swymi marzeniami, spełniaj je. Bo tylko od Ciebie zależy
całokształt, czy Twe plany udadzą się.

Twórz alienację, egotyzm.

Jak Norwid tym jednym słowem.

Współśnij ze mną.

Gdyż tylko pragnę Ciebie.

Za dnia i nocy, w każdym dniu.

Jestem tak nie dospany.

Gdyż siedzę sam z myślami, do północy. Dlaczego? Sam nie wiem tego,
wiem tylko że odwołując się do trudnych doświadczeń człowieka, to
mogę zaliczyć naszą historię. Gdyż sam jestem zdziwiony, co tu się
dzieje.

Wszystko staram się skrywać. Staram się być pozytywny, próbuje
cokolwiek.. wszystko w mojej mocy. Jednak codzień myślę o Tobie,
każdego dnia, nie śpię w każdej z nocy. Trudne doświadczenia są
nieodłącznym elementem naszego życia, naszej codzienności.

Szczególnie, gdy myślę o Tobie. Są same praktycznie trudne
doświadczenia, które zdecydowanie osłabiają mój charakter. Już jedno z
nich trzy lata temu osłabiło.

Niespełniona miłośćka. Do Ciebie.

Choć nie wyznałem tego, to teraz mówię.

Na wszelki wypadek. Jakbyś chciała, to czytaj. Lecz wiedz, że już nie
zapomnę Cię nigdy. Współśnij ze mną, a spełniony będę. Bo tylko wtedy
potrafię określić, czy czuje coś do samego siebie dalej. Chyba że - Tylko
jak zwykle obrzydzenie, cyniczne podejście. - Opowiada Mężczyzna w
głowie i pisze w pamiętniku skórzanym swym."

Drodzy Czytelnicy!

I tak dobiegł końca nasz czerwcowy numer – ostatni przed wakacyjną przerwą. Mamy nadzieję, że z przyjemnością przeczytaliście przygotowane przez nas artykuły i wywiady. Czerwiec to czas podsumowań, pożegnań i radości z nadchodzących wakacji. Życzymy wszystkim uczniom, nauczycielom i pracownikom szkoły słonecznego, bezpiecznego odpoczynku, wielu przygód i chwili wytchnienia od codziennych obowiązków. Do zobaczenia we wrześniu – z nową energią i świeżymi pomysłami!

Do zobaczenia w nowym roku szkolnym!



@norwid_news_radzymin



@norwid_radzymin



@Liceum Ogólnokształcące w Radzyminie



@lonorwid_radzymin



<https://norwid.com.pl/>